POETYCKI GŁOS ZIEMI ŚWIĘTOKRZYSKIEJ

„ Szczęśliwy naród,
który ma poetę
i w trudach swoich
nie kroczy w milczeniu …”
Czesław Miłosz

Rola poezji w życiu człowieka, wobec wagi odkryć technicznych, pchających rozwój cywilizacji do przodu, wydaje się być wciąż mocno niedoceniana. Jest to zapewne wina systemu edukacji, który w poezji widzi jedynie zestaw kolejnych tekstów, które trzeba wbić uczniom do głów. Nie widzi w poezji tego, czym ona jest: fascynującą grą słów, czystymi emocjami splecionymi z filozoficzną refleksją, wyrażonymi przy pomocy najpiękniejszej z odmian języka.

Poezja od zawsze spełniała niezwykle ważne funkcje, nie tylko estetyczne, stanowiąc niejednokrotnie o szczęściu lub nieszczęściu całych ludzkich zbiorowości. Historia naszego narodu jest silnie naznaczona poezją, czego dowód odnajdziemy w licznych lirykach, które zarówno dokumentowały, jak i wpływały na sposób myślenia naszych rodaków w zamierzchłych czasach.

Każda epoka, w zależności od potrzeb, kształtuje swój własny obraz poety, formułuje swoje własne wobec niego wymagania. Poeta za każdym razem, gdy czas tego wymaga, staje na wysokości zadania, swoim słowem niosąc nadzieję, bądź wolę walki, zaś w każdym przypadku stając po stronie krzywdzonych i uciśnionych.

Pragniemy przybliżyć Państwu twórczość współczesnych poetów ziemi świętokrzyskiej. Dlatego prosimy o kontakt wszystkich twórców, którzy chcą zaprezentować swoje osiągnięcia na naszych internetowych stronach.

Dziś prezentujemy sylwetkę świętokrzyskiej poetki **Anny Zielińskiej – Brudek.**



Pisanie jest największym przywilejem, jakie spotkało mnie w życiu . Każdy z nas ma pasje, zainteresowania, których nie powinna zagłuszyć codzienność i praca.

Anna Zielińska - Brudek

Poetka **Anna Zielińska-Brudek** - urodziła się w Bogorii na Kielecczyźnie. Wiersze zaczęła pisać bardzo wcześnie, jeszcze w liceum. Pracowała między innymi jako pedagog oraz dziennikarka w *Słowie Podlasia* w Białej Podlaskiej i w *Tygodniku Nadwiślańskim* w Tarnobrzegu. W latach 1991-2018 była policjantką w Komendzie Wojewódzkiej Policji w Kielcach. Służba w policji zmieniła jej świadomość, wyzwoliła upór i czujność, ale nie „wypłukała wrażliwości".

Anna Zielińska-Brudek wydała 4 tomy poezji. W swojej twórczości zawsze stara się być jak najbliżej ludzi i ich spraw. O nich pisała jeszcze jako dziennikarka i reportażystka, a także później w książkach czy opowiadaniach. Nie inaczej jest w przypadku jej najnowszych wierszy.

- Piszę o tym, co najbardziej dotyka człowieka – mówi poetka.

Anna Zielińska – Brudek jest laureatką I nagrody w ogólnopolskim konkursie za wiersz „Zdążysz" (1983).

Wyróżniona za cykl reportaży opublikowanych w „Tygodniku Nadwiślańskim" w konkursie ogólnopolskim „ Tygodnika Demokratycznego" na publikacje nawiązujące do hasła „ Człowiek-człowiekowi" (1988 rok). \

Jest współredaktorką książek :„Policjanci wczoraj i dziś" (2011) oraz „Duszpasterstwo Policyjne" (2012).

Nagrodzona w Radio Kielce za opowiadanie pt. „*Pokonać strach przed śmiercią",* wyróżniona w ogólnopolskim konkursie za reportaż *„Pętla na plebanii" (2012).*

Jej wspomnieniowy tekst *„W jesienne wykopki zdarzył się cud"* ukazał się w książce *„Dzień pierwszy. Wspomnienia"* (2014), w której ponad 300 osób z kraju i ze świata odtworzyło własne przeżycia o wyborze kardynała Wojtyły na papieża Jana Pawła II.

Jest autorką tekstu *„Kolędy od policjantów"* pierwszego tego typu utworu w kraju oraz tekstów 3. hymnów dla szkół w Bodzentynie, Staszowie oraz we Włoszczowie.

Autorka tekstu hymnu dla niepełnosprawnych „*Od miłości do świętości",* którego premierowe wykonanie odbyło się w czerwcu 2019 roku podczas corocznych spotkań integracyjnych dzieci młodzieży specjalnej troski na lotnisku w Masłowie w rocznicę pobytu Jana Pawła II.

W 2020r. zajęła I miejsce za wiersz *„Czas mój jest bliski"* w konkursie poetyckim w ramach XVI Festiwalu Wielkopostnego organizowanego przez Wojewódzki Dom Kultury w Kielcach.

W latach 1990–1999 **Anna Zielińska-Brudek** należała do Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, a od 2015r. należy do Związku Literatów Polskich. Odznaczona Brązowym Krzyżem Zasługi i Medalem Komisji Edukacji Narodowej. W 2019 roku otrzymała odznakę honorową „Zasłużony dla Kultury Polskiej" przyznaną przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Dwukrotnie nagrodzona przez Prezydenta Miasta Kielce - w 2015 oraz w 2020 roku - za osiągnięcia w dziedzinie twórczości, a także w upowszechnianiu i ochronie kultury.

Opracowała: Ewa Osuchowska



Krople świętokrzyskie

Spijamy z tej ziemi
kroplę po kropli
od narodzin.
Czasem drążą boleśnie,
ale są źródłem
naszego istnienia.

Krople słodkie spadają
jak anioły.
I choć w nas uśpiony
deszcz kamieni,
otulają skrzydłami
wybaczania.

Krople kwaśne sieją
ferment tajemny
zaczynu chlebowego,
a upieczony bochen
pajdami nas łączy
bez różnic.

Krople zimne żłobią
korytarze łez –
bezgłośne w nas.
Płaczemy, że coś
zaczęło się
albo skończyło.

Krople gorące
tulą i pieszczą
nizane na nić
paciorki szczęścia.
Ujmują nam lat.

Anna Zielińska-Brudek z tomu poezji „Gorzkie owoce” 2009 rok.

Moja piosenka

Nadal ciepło mych dłoni
trzyma to samo lustro.
Przeglądają się w nim
moje Kielce, bliscy i ja.
Buduję czysty, skromny dom,
szczęściem prawdziwy.
Nikt i nic mi go nie zabierze.

Wciąż we własnym odbiciu
widzę to, w co wierzę.
Nie boję się, że bez uprzedzenia
nagle poniesie mnie czas,
odejdę w zapomnienie.
Chodzę jak zegarek w prawo,
zgodnie z jego ruchem.

Dostrzegalne są minione lata
w moich oczach niespełnienia.
Mają taki sam blask nadziei,
że nie zmarnują tego, co im dano.
A w oznaczony liczbą kolejny dzień
wpatrywać się będzie w to samo,
lustro trzymane w dłoni.

Anna Zielińska-Brudek z tomu poezji „Ugina się dzień" 2018 r

Nie gaś światła matko

Nie gaś światła matko,
bądź tam gdzie zawsze,
spojrzenia w dal posyłaj
na pisklęta uskrzydlone.
Ciepło Twoich dłoni
panuje nad ich strachem.

Nie gaś światła matko,
od zachodu smętne cienie
snują się to tu, to tam.
My wędrowne ptaki
pokaleczeni, nawet we mgle,
wrócimy do swoich gniazd.

Nie gaś światła matko,
czarne chmury nad nami,
pochlipuje strojna łąka
z tęsknoty za tym, co było.

Dziś jeden kamyk za dużo,
obcy, w ciemności uśpiony.

Błysk w nocy, to na pogodę,
bo jest coś od nas większego,
modlitwa nad drobiną chleba.
Nie gaś światła matko.

Anna Zielińska-Brudek, Kielce, 14 maja 2020 rok

